GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. kr. 15., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 118. Piątek 24. maja 1850. Rok bieżący gazety **39.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów. 16. maja. Przy odbytem dnia 1. maja r. b. ósmem losowaniu seryi puszczonych dnia 1. lipca 1849 r. banknotów na 10 i 6 kr., wyciągnięto seryę lit. K., w której zawarte są wszystkie literą K. oznaczone banknoty na 10 kr.

Każdy z tych wylosowanych banknotów można w przeciągu dwóch miesięcy wymieniać na 10 kr. w śrebrze lub w miedzi tak w przyznaczonym do tego oddziale centralnej kasy państwa w Wiedniu, jakoteż we wszystkich kasach dochodów po prowincyach; w Galicyi i na Bukowinie w w głównej kasie krajowej we Lwowie i w Czerniowcach; lecz i po upływie tych dwóch miesięcy będą te banknoty we wszystkich kasach publicznych za gotówkę przyjmowane.

Z c. k. prezydyum krajowego.

Lwów, 10. maja. Na rzecz funduszu inwalidów barona Haynau wpłynęły do Bocheńskiego urzędu cyrkularnego następujące dary:

Pleban i dziekan ks. Tarhalla z Gnojnik dał 5 złr., Stanisław Szczurka pleban ze Złotej 4 złr., Jan Pawlik pleban z Domosławic 1 złr. 5 k., gmina Domosławice dała 55 kr., Jan Chochorowski pleban z Gwoździca dał 30 kr., Jan Doliński pleban z Zakluczyna 1 złr., Michał Pawłowski gwardyan księży reformatów w Zakluczynie 2 złr., Jan Szczurek pleban z Paliśnicy 20 kr., Józef Midowicz pleban z Czechów 1 złr., Józef Rheinflus pleban z Tymowa 2 złr., Małachowski pleban z Cerekiem 2 złr. 15 kr., Tawhalla pleban z Gnojnik odstąpił przypadające mu wynadgrodzenie za dawane podczas przechodu wojsk ros. podwody 22⁴/₈ kr., gmina Bodranow dała 20 kr., ze składki pomiędzy urzędnikami w Bochni 8 złr. 57 kr., ze składki u mandataryusza Konisch w Mikluszowicach 13 złr. 25⁶/₈ kr., mandataryusz Franciszek Krasicki dał na korzyść rannych aust. wojowników 2 złr.

Oprócz tego wpłynęło na rzecz pomienionego zakładu z obwodu Stryjskiego, a mianowicie złożyli: Urzędnicy cyrkularni 40 złr., Stryjski magistrat 50 złr., miejska kamera w Mikołajowie 50 złr., magistrat w Dolinie 50 złr., niemiecka kolonia Gensendorf 4 złr. 18 kr., gmina Czeremchów 2 złr., gr. k. dziekan z Bolechowa 1 złr. 30 kr., gr. k. dziekan z Rozdołu 20 kr.

W obwodzie Tarnopolskim odstąpiła gmina Cebrów na rzecz galicyjskiego zakładu inwalidów przypadające jej wynadgrodzenie za dawane podczas pochodu wojsk ros. podwody, w kwocie 23 złr. 30 kr. śrebr.

Rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek, podać te patryotyczne dary z wyrazem szczerej podzięki do wiadomości publicznej.

Lwów, 10. maja. Na rzecz instytutu dla ślepych, który ma być założony we Lwowie, wpłynęły następujące dary: Ze składki u plebana i dziekana ks. Tarhalla z Gnojnik 2 złr. 45 kr., z podobnej składki u rz. k. plebana Michalskiego 2 złr. 37 kr., dziedzic dóbr ziemskich p. Turkuł dał 2 złr., poborca podatkowy Kriegsfeld z Załoziec 40 kr. śrebr.

Te dobroczynne dary podają się z wyrazem szczerej podzięki do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Depesze telegraficzne.)

Wiedeń. Korespondencya Austryacka z dnia 20. maja zawiera następujące depesze telegraficzne:

Pirej, dnia 14. Tutejszy handel zaczyna się wzmagać. — W Trypolicy odkryto niektóre przez publicznych urzędników popełnione nadużycia i wydano przeciw temu stosowne rozporządzenia. — Pod niebytność ministra finansów Wilvi, zastępuje jego miejsce pan Londos.

Rodus, dnia 7. Sto korsarzy napadło na miasteczko Mandolin, i zrabowali tamtejszych mieszkańców, inne bandy korsarzów uciskają miasto Marci.

Konstantynopol, dnia 9. Wybuchłe w Bagdadzie powstanie uśmierzyły władze rządowe drogą pośrednictwa tak dalece, że to miasto bez dobycia oręża się poddało. C. k. poseł Stürmer doręczył Sułtanowi list gabinetowy. Temi dniami przybył tu lord Ward.

Rzym, dnia 14. Komendant francuskiego wojska, jenerał Gemeau, przybył do tej stolicy.

(Telegrafy optyczne.)

Wiedeń, 20. maja. Z Tryestu donoszą pod dniem 18. maja: Na wybrzeżu od Fiumy do Kataro będą zaprowadzone stacye telegrafów optycznych, każda z nich będzie mogła korespondować z tutejszym urzędem centralnym. — Przybył tu sekcyjny radzca Steinheil do kierowania robotą przygotowawczą. Przedsiębierstwo to jest tem bardziej stosowne, ileże przezto można będzie natychmiast sygnalizować przybycie każdego okrętu, a w nagłych przypadkach podczas rozbicia się okrętów, będą mogły publiczne władze natychmiast wydawać potrzebne rozkazy do ratowania.

Ameryka.

(Wiadomości z Guatemala.)

Wiadomości z Guatemala otrzymane drogą Stanów Zjednoczonych donoszą, że handel tamtejszy coraz więcej się rozszerza i staje się coraz ważniejszym. Pomimo przeszkód z powodu wojny domowej, której jeszcze niezdołano przytłumić, zawarł rząd traktaty handlowe i przyjacielskie z kilkomo mocarstwami europejskiemi i zachęca z chwalebną gorliwością do wszystkiego, co zdoła rozpowszechnić w kraju dobrodziejstwa cywilizacyi. (Ind.)

Anglia.

(Posiedzenie izby wyższej.)

Londyn, 14. maja. W izbie wyższej przedłożył wczoraj lord Brougham petycyę profesorów, i przy tej sposobności powstawał silnie przeciw zamierzonemu wprowadzeniu metody niemieckiej do angielskich uniwersytetów. Książę Welington oświadczył, iż wszechnica Oxfordzka gotowa jest wprowadzić wszelkie odpowiedne reformy, jednej atoli rzeczy uczynić nie może, to jest zmienić statutów swej administracyi. — Lord Stanlej napomknął następnie o sprawie greckiej, spodziewając się, że rząd przedłoży niezwłocznie tyczące się akta, i oświadczył zarazem, iż zaraz po zielonych świętach przytoczy dalsze szczegóły względem „tej fatalnej transakcyi." M. Lansdowne pochwalał zupełnie postępowanie p. Wyse, i przyrzekł przedłożyć akta. W dalszym ciągu podał minister korespondencye z gabinetem w Madrycie. W izbie niższej zgodzono się po dłuższych debatach 226 głosami przeciw 128 na trzeci odczyt bilu względem australskich kolonii. W końcu obradowała izba jako komitet nad ustawą stęplową. Kanclerz skarbu wniósł bil ze swojej strony, który przyjęto. (D. R.)

(Posiedzenie izby niższej.)

Londyn, 16. maja. Wyjazd pana Drouin de Lhuys stał się na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej przedmiotem interpelacyi do rządu angielskiego; zdaje się jednak, że gabinet w Saint-James radby wystawić tę sprawę w łagodniejszem świetle, albowiem margrabia Lansdowne w izbie pierwszej, a lord Palmerston w izbie drugiej, odpowiedzieli, że ambasador francuski tylko dlatego wyjechał, aby się bezpośrednio znieść z swoim rządem, że przeto w zdarzeniu tem nic niema niepokojącego. Ta odpowiedź w oczywistej zostaje sprzeczności z depeszą, którą jenerał de la Hitte odczytał w zgromadzeniu narodowem francuskiem, a w której wyraźnie powiedziano, że ambasador francuski odwołany jest z Londynu, ponieważ pobyt jego w Anglii niezgadza się z godnością repybliki francuskiej.

Konzul angielski w Belgradzie, p. Taublanc, otrzymał od austryackiej władzy wojskowej w Zemlinie wezwanie, aby się przez sześć tygodni niepokazywał w tem mieście. Ten akt austryackiej władzy wojskowej przypisują temu, iż ten urzędnik bez wszelkiej trudności wydawał angielskie paszporta każdemu, kto tylko zechciał wydalić się z kraju.

(Posiedzenie izby niższej. — Rocznica urodzin królowej.)

Londyn, 15. maja. Posiedzenie izby niższej nie zawierało nic ważnego. Projekt Mr. G. Berkeleya, by izba zamieniła się w komitet dla wzięcia pod rozwagę ustaw o wprowadzaniu zboża z zagranicy, odrzucono 298 głosami przeciw 184.

Na cześć 31. rocznicy urodzin królowej powiewały na pałacu Buckingham, na Somerset-Hous, tudzież innych gmachach narodowych chorągwie królestwa i zbrojnej siły; domowe wojsko odbyło jak za zwyczaj wielką paradę. Najszczególniej zwracały się pojazdy do Whitehall, gdzie się najznakomitsze i najświetniejsze zebrało towarzystwo, tak licznie jak rzadko w ostatnich latach, a to zapewne z radośnego wypadku w familii królewskiej. Z entuzyazmem przyjęty był książę Albert, który dla zlustrowania wojska stojącego w paradzie, przybył w towarzystwie księcia Wellingtona. Mieszkańcy Londynu w większej części obchodzili ten dzień jako festyn w przyległych okolicach Londynu, przezco nacisk do kolei żelaznych był bardzo wielki; również i niejaka część instytutów publicznych, jak np. bank angielski, obchodziła te urodziny festynem. Dnia 22. maja uda się dwór do Osbornhouse i zabawi tam do 18. czerwca. W miesiącach czerwcu i lipcu będą wyprawione dworskie bale i koncerta.

(Książę Leuchtenbergski.)

Liwerpol, 15. maja. Według listu z Lizbony pod dniem 9. donoszą, że książę Leuchtenbergski na pokładzie rosyskiej fregaty „Pallas“ odpłynął z Madeiry do Lizbony; bawił niejaki czas w Kadyxie w pałacu Cesarza Brazylijskiego.

Francya.

(Stan rzeczy w Paryżu. — Zgromadzenie narodowe.)

Paryż, 17. maja. Łatwo się dało przewidzieć, że niespodziane zdarzenie zerwania stosunków z Anglią wywrze pomyślny wpływ na ludność paryską, jakoż zdarzenie to sprawiło wielką dywersyę.

To wrażenie połączone ze stanowczem opieraniem się głównych przewodźców partyi demagogicznej wszelkiemu ruchowi na placu publicznym, usunęło znowu obawę bliskiego rozruchu.

Lecz jeżeli zdarzenie na czwartkowem posiedzeniu wywarło na masach wpływ korzystny dla rządu, to znowu na dzisiejszem posiedzeniu sprzeczne ogłoszenie w Monitorze było powodem do wielkiego wzburzenia izby. Ponieważ, jak się zdaje, dziennik urzędowy nie otrzymał wczoraj wieczór ani sprawozdania stenografów, którzy spisali oświadczenia pana de Lahitte, ani tekstu depeszy przez niego odczytanej, przeto dziś rano niezawiera najmniejszej wzmianki o tym ważnym wypadku i ogranicza się na następujące lakoniczne doniesienie: „Minister spraw zagranicznych składa dokumenta na stole izby.“ Można sobie wyobrazić wrażenie, jakie zrobiło milczenie dziennika rządowego na umysłach członków zgromadzenia i publiczności.

Rzecz całą połączono zaraz z pogłoską o nieporozumieniu między prezydentem Republiki a ministrami w sprawie grecko-angielskiej. Ztąd żądano zaraz na początku dzisiejszego posiedzenia izby wyjaśnień, z których się okazało, że milczenie Monitora przypisać należy przeszkodom czysto materyalnym.

Zresztą nienależy przesadzać doniosłości nieporozumienia zaszłego między Francyą a Anglią. Mowa dzienników zmniejsza o wiele ważność tej sprawy. Niemówimy tu o dziennikach czerwonych, które swoim zwyczajem bezwarunkowej opozycyi zdają się nawet poniekąd trzymać stronę lorda Palmerston, którego jeszcze kilka dni temu obrzucały obelgami; lecz „Journal des Débats“ a szczególnie „Constitutionnel“ zmniejszają o wiele ważność tego zdarzenia. „Constitutionnel“ który uważany jest jako organ pałacu Elysée, zbliża się w zapatrywaniu na tę sprawę bardzo do objaśnień, które na wczorajszem posiedzeniu izby wyższej i w izbie niższej dali w Londynie panowie Lansdowne i Palmerston. Kilka innych francuskich dzienników konserwacyjnych pałając dawną nienawiścią przeciw ministerstwu Whigów, są skorsi do wojny, lecz ich śpiewy wojenne wcale nic nieznaczą.

Można przeto od dnia dzisiejszego zapewnić, że z tego niewynikuie nic groźnego. Lord Normanby niewyjechał z Francyi, jakto wczoraj błędnie rozsiano.

Pan L. Faucher nieprzedłożył jeszcze dziś projektu ustawy reformy wyborowej; co jednak jutro niezawodnie ma nastąpić. Rząd złożył dziś dokumenta żądane w propozycyi pana Rigal, którą jak wiadomo, zgromadzenie przyjęło. W poniedziałek mogą te dokumenta być wydrukowane, i zdaje się, że tego samego dnia rozpoczęta będzie dyskusya.

Na końcu każdego posiedzenia składają deputowani lewej strony liczne petycye przeciw projektowi ustawy, lecz powtarzamy tu jeszcze, że to wcale nic wielkiego nie dowodzi.

Cały świat wié i tak, że we Francyi jest pewna liczba socyalistów, i że żaden z pomiędzy nich nie odmówi podpisu swego petycyi tego rodzaju. Nic więc w tem takiego, o czemby już niewiedziano.

Wyjąwszy wyżej nadmienioną zaszłość z powodu sprawozdania w Monitorze, posiedzenie dzisiejsze zgromadzenia narodowego niezawierało nic szczególnego. (Indep.)

(Sprostowanie.)

Paryż, 17. maja. „Monitor wieczorny“ wyjaśnia w następujący sposób mylkę zaszłą w dzisiejszym monitorze urzędowym:

„Spostrzeżono, że Monitor urzędowy nie zawiera mowy jenerała de la Hitte, ministra spraw zagranicznych. Kopia stenografów zatraciła się w przesełce ze zgromadzenia do redakcyi Monitora. Spodziewać się należy, że jutrzejszy Monitor poprawi tę usterkę.“

Ten sam dziennik donosi także: Kilka dzienników doniosło błędnie o wyjeździe lorda Normanby. Jego Exc. nie wyjechał dziś rano z Paryża.

Szwajcarya.

(Zamieszanie. — Komisarze związkowi.)

Berna, 12. maja. Zeszły tydzień był bardzo burzliwy, co się w tem zwykle spokojnem mieście związkowem nader rzadko wydarza. Prawie co wieczór ścierają się obie partye wynikłe ze sporów studenckich, i prawie zawsze kończy się na bójce. Kilka razy musiało wojsko późno już w nocy wystąpić i przywrócić zakłóconą spokojność. Rząd powołał do czynnej służby znowu dwa bataliony, i z tej przyczyny zebrać się ma wkrótce stara wielka rada dla potwierdzenia tych środków, zwłaszcza że rząd może tylko tymczasowo i na krótki czas rozporządzić siłą zbrojną. Temi dniami odjadą mianowani od rady związkowej komisarze dr. Kern i Pioda do Frejburga dla załatwienia tamtejszej sprawy, a mianowicie dla pogodzenia rozjątrzonych i wzajemnie nienawidzących się stronnictw. Do Oberland wysłano radźcę rządowego Imobersteg również w podobnym zamiarze. P. Imobersteg wezwał był tam pomocy wojska, lecz po uciszeniu się stronnictw rozpuścił je nazad. (O. C.)

Włochy.

(Proces Arcybiskupa. — Dymisya radzcy Conte Giriordi. — Ogłoszenie biskupa z Saluzzo.)

Turyn, 13. maja. Izba oskarżająca rozstrzygnęła dnia 10. b. m. 4 głosami przeciw jednemu, iż zachodzi słuszny powód do wytoczenia sądowego procesu przeciw arcybiskupowi w Turynie z przyczyny wydanego przezeń okólnika z 18. kwietnia. — Proces rozpocznie się najdalej za dni czternaście; jeneralny adwokat fiskalny pan Persolio zastępować będzie prokuraturę fiskalną. Arcybiskup nie stanie osobiście do protokołu.

Dzisiejszy numer gazety „Piemontese“ zawiera następujący artykuł: „Rząd królewski otrzymał wiadomości, iż radźca apelacyjny Conte Giriodi w sekcyi oskarżającej nie chciał przybyć na jej posiedzenie, właśnie wtenczas, kiedy miała być rozpoznawana sprawa arcybiskupa Turyńskiego. Gdy podobne wzbranianie się wypełnienia prawem przepisanego obowiązku (przy zupełnej zresztą wolności watykanu) niezgadza się bynajmniej z obowiązkiem tego sędziego, i wprost ubliża przepisom, których powinien był z urzędu swego przestrzegać, przeto ministeryum widziało się zmuszone przedstawić J. M. królowi pomienionego Conte Giriodi do dymisyi, co też dekretem z dnia 11. b. m. nastąpiło.“

Według doniesienia „Campana“ zasekwestrował król. fiskus trybunału pierwszej instancyi w Saluzzo ogłoszenie tamtejszego biskupa do plebanów swej dyecezyi, jako występujące przeciw ustawie ministra Siccardi i wzywające do nieposłuszeństwa przeciw prawom krajowym. Biskup przygotował się zresztą do odpowiedzialności przed sądem, i postanowił pójść w tej mierze za wzorem swego metropolity.

Dnia 10. maja odstawiła żandarmerya plebana Sparona Don Nigro z Courgun do więzienia. (O. C.)

Niemce.

(Dodatek do ustawy wydania pieniędzy papierowych.)

Sztutgarda, 16. maja. Dziennik „Schwäb. Merk.“ zawiera następujący dodatek do ustawy z dnia 1. lipca 1849, względem wydania pieniędzy papierowych:

„Wilhelm, z Bożej łaski, Król Würtembergski. W celu zabezpieczenia na wszelki wypadek wymiany papierowych pieniędzy, które na mocy ustawy z dnia 1. lipca 1849 będą wydane, rozporządzamy po wysłuchaniu Naszego ministeryum, dla uzupełnienia namienionej ustawy, jak następuje: Art. 1. Kwota mających być wydanemi papierowych pieniędzy, t. j. trzy miliony złotych reńskich, będzie uznana i prenotowana jako część długu państwa. Art. 2. Wypłacająca kasa długu państwa będzie zaopatrzona funduszem wymiany w kwocie 500.000 złr., by mogła wspierać główną kasę rządową w wymienianiu powyższych pieniędzy papierowych. Namienione postanowienia ma wykonać administracya długów za przyczynieniem się Naszego ministerstwa finansów.

Dan w Sztutgardzie 10. maja 1850.

Wilhelm.

Herdegen. Schlayer. Wächter-Spittler. Baur. Hänlein.“

(Konstytucya dla księstwa Anhalt-Bernburg.)

Bernburg, 15. maja. (Z. f. N. D.) W zbiorze praw publikowano dziś konstytucyę dla księstwa Anhalt-Bernburg. Patent ogłoszenia datowany jest z 28. lutego b. r. i brzmi:

„My Aleksander Karol itd. podajemy niniejszem do wiadomości publicznej, że ogłoszoną przez Nas pod dniem 14go grudnia 1848 konstytucyę wzięliśmy, jak poprzednio było zastrzeżono, do rewizyi, i postanowiwszy ją ostatecznie zgodnie z zdaniem zwyczajnego sejmu, wydaliśmy w tej mierze niniejszy dokument.“

W końcu dokumentu zapewniono uroczyście, „że nietylko Sami będziemy wiernie i niezłomnie zachowywać tę konstytucyę, lecz nawet będziemy ją bronić od wszelkiego targnięcia się na nią i naruszenia.“ Razem z konstytucyą ogłoszono wykonaną w tym samym dniu ustawę o wyborach. Następnie ustawę dla zapobieżenia nadużyciom druku, tudzież ustawę regulującą prawo stowarzyszania się i zgromadzania, obie z 21. lutego b. r.; dalej statut gminy i obwodów

z 28. lutego, ustawę o zastosowaniu kary więzienia zamiast uchylonej konstytucyą kary pręgierza, z dnia 3. marca, ustawę, którą uregulowano niektóre swobody konstytucyjne (wolność osoby, tajemnicę listów itd.), to jest wymieniono przypadki wyjątkowe lub też zastrzeżono powszechnemu ustawodawstwu niemieckiemu, ustawę względem oddzielenia administracyi od sprawiedliwości w władzach podrzędnych i rozporządzenie o zniesieniu niektórych przywilejów.
(P. S. A.)

Prusy.

(Zgromadzenie Stanów obwodu Poznańskiego. — Fundusze dla seminaryum katolickiego.)

Poznań, 17. maja. W tych dniach zebrały się tu stany Poznańskiego obwodu. Korporacya ta złożona w większej części z Polaków, rozpoczęła swoje obrady zastrzeżeniem przeciw przyjęciu, że to zebranie się zgadza się z prawem formalnem. Tymczasem przeszła do wygotowania przedmiotów, które się poboru podatków i rekrutów tyczą.

Dla tutejszego katolickiego seminaryum zezwolił Jego Excelenc. minister wyznań religijnych na propozycyę arcybiskupa potrzebne fundusze, by polepszyć stan gruntów, które własność tego instytutu stanowią. Obrócono na to 10.000 talarów.

Dania.

(Dziennik „Fädrelandet" o blizkiem zawarciu pokoju.)

Kopenhaga, 16. maja. Względem umieszczonej w „Avissalon" wiadomości, jakoby zawarto już pokój między Prusami a Danią, pisze dziennik „Fädrelandet": "Wiadomość ta zdaje się być zawczesna. Negocyacye w tej mierze odbywają się wprawdzie potąd jeszcze w Berlinie za pośrednictwem Anglii, lecz nie ma żadnej pewności, czyli przyjdą do pomyślnego skutku. Należy się wszakże tego spodziewać. Tutaj w Kopenhadze nie rozpoczynano żadnych negocyacyi; p. Below przywiózł był tylko pismo od króla Pruskiego do J. M. Króla Danii, w którem wyrażono życzenie rychłego zawarcia pokoju." (D. R.)

(Blizkie zawarcie pokoju.)

Kopenhaga, 16. maja. Wszystkie dzienniki zgadzają się w tem, że temi dniami będzie pokój zawarty. Dziennik „Flyveposten" mówi w tym względzie, że przygotowania do zawarcia pokoju są już uczynione, istotne zawarcie nastąpi jednak w Berlinie, skoro szambelan Reedtz tam przybędzie; największa trudność spoczywa wszelako w gwarancyach, jakich Dania żąda, aby się zabezpieczyć przeciw wszelkiej interwencyi obcej, i przeciw jawnej lub skrytej pomocy ze strony Niemiec; gdyż Prusy nie z własnej ochoty, lecz naglone naciskiem okoliczności i wdaniem się obcych mocarstw, przymuszone są do zawarcia pokoju.

Turcya.

(Wiadomości z Samos.)

Z Samos donoszą nam, pisze „Oester. Correspondenz" z niezawodnego źródła: Pokój jest tu zupełnie przywrócony; ukrywający się potąd w górach insurgenci są zniechęceni i również do poddania się gotowi. Tylko Samioci chcą dla nich amnestyę uzyskać, by zapobiedz podobnym okrucieństwom, jakie w niedawnej walce się wydarzyły. W tym zamiarze udała się w pierwszych dniach maja deputacya do Konstantynopola, która u podnóża tronu wielkiego Sułtana złoży prośby i przedstawienia Samiotów.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 15. maja. Na targach w Tarnopolu, Trembowli i Zbarażu sprzedawano w pierwszych dwóch tygodniach b. m. w przecięciu korzec pszenicy po 12r.—11r.15k.—11r.; żyta 8r.50k.—8r.—9r.; jeczmienia 7r.5k.—8r.—8r.; owsa 4r.40k.—5r.—4r.; hreczki 5r.25.—6r.—6r.; kartofli 3r.20k.—2r.40k.—3r. Za cetnar siana płacono 0—2r.5k.—4r.20k.; wełny 275r.—0—250; nasienia konicza tylko w Tarnopolu 45r. Sąg drzewa twardego kosztował w Zbarażu 17r.30k., miękkiego w Trembowli i Zbarażu 8r. i 15r.30k. Za funt miesa wołowego dawano 10k.—9k.—9k. i za garniec okowity 3r.32k.—4r.—2r.30k. w. w.

(Targ na woły w Ołomuńcu.)

Ołomuniec, 15. maja. W tym tygodniu mieliśmy lepszy nieco targ na bydło rzeźne, zwłaszcza przy liczniejszym spędzie; ceny jednak trzymały się dość wysoko. Przypędzono na targ 254 sztuk wołów; mianowicie Szulima Borscht 30 sztuk, Mayera 40, Szymona Tyrycza z Jabłonki 30, Mayera Fischer z Dąbrowicy 75, w mniejszych zaś partyach 79 sztuk. — Do Wiednia odeszło 730 sztuk, a po drodze zakupiono na strony 60 sztuk. Na targu Wiedeńskim było w zeszłym tygodniu 2000 sztuk wołów; ceny trzymały się 55—57złr. od cetnara. Przy końcu targu nadeszło jeszcze 30 sztuk wołów Wolfa Leib z Krakowa. Jakość ich była średnia, i żądał za sztukę po 110złr. Na ceny mierniejsze nie chciał właściciel przystać, dlatego też wołów tych nie rozkupiono. Na przyszły tydzień spodziewają się tu z Galicyi nowego spędu wołów do 2000 sztuk.

(Targ na zboże.)

Odessa, 1. maja. Przy niepomyślnych ciągle raportach o zbożu z Anglii i obawie właściciéli tego towaru, iżby ceny jeszcze niżej nie spadły, nie było tu dobrego targu na zboże. Kto chciał znaleźć kupca, musiał bardziej zniżyć ceny za swoje zboże, mianowicie za pszenicę. Najwięcej zakupili kupcy Genueńscy, dla których też przeznaczone są te 30 okrętów ze zbożem, które niedawno co przybyły. W ogóle sprzedano temi czasy 15.000 czetwertów pszenicy, a ceny jej były rozmaite według gatunku i wagi, jako to: Czelna polska $19\frac{1}{2}$—$21\frac{1}{2}$ r., średnia 18 do 19 r., pośl. Sandomirka 20 do 21 r. Czelna Kubanka 19 do 20, średnia $17\frac{1}{2}$ do $18\frac{1}{2}$ r. od czetw. Zasobnej miękkiej pszenicy znajduje się teraz do 90,000 czetwertów, twardej zaś do 12,000 czetw. — Żyta z pierwszej reki mamy do 3000 czetwertów, po $10\frac{1}{2}$ do $11\frac{1}{2}$ rub. od czetwerta. — Na jeczmień, owies i kukurudzę nie ma żadnego pokupu. (P.H.Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 24. maja.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	33	5	36
Dukat cesarski	5	36	5	39
Półimperyał zł. rosyjski	9	39	9	42
Rubel śr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	35	1	36
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	50	100	—
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	54	100	6

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. maja. Księżna Wittgenstein Antonina, po c. r. jenerał-feldmarszałku wdowa, z Rosyi. — Książę Sapieha Adam, z Przemyśla. — Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, z Poturzyc. — Hr. Stadnicki Edward, z Gliny. — Hr. Łoś Jarosław, z Tarnopola. — PP. Antoniewicz Mikołaj, z Kończak. — Mozarowski Antoni z Witkowa. — Lambert Michał, z Krechowa. — Abrahamowicz Józef, z Stecowy. — Gołębski Jan, z Sławentyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. maja. Hr. Baworowski Adam, do Krakowa. — Hr. Krasicki Aleksander, do Kłodzienka. — Hr. Uruski Seweryn, do Bilki. — Hrabina Teofila Karnicka, do Żółkwi. — PP. Kriegshaber Franciszek, do Złoczowa. — Stanek Józef, do Wiszenki. — Hosch Edward, do Pukienic. — Korytowski Erazm, do Złoczowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. maja:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zr.	27 9 10	+12	+19,8°	połud. wschodni	pochm. ⊙
2 god. zr.	27 10 2	+19	+11	" "	" ⊙
10 g. w.	27 10 1	+13		cicho	" wiatr

T E A T R.

Dziś: kom. pols. „**Dzieci żołnierskie**" i pożegnawcze widowisko **Mr. Chapman.**

Jutro: opera niem. „**Die weisse Frau.**"

Wystawa bydła we Lwowie.

Na posiedzeniu IV. ogólnego zgromadzenia Towarzystwa gospodarskiego, odbytego we Lwowie dnia 29. stycznia 1847, zapadła uchwała, żeby w celu przyczynienia się do wzrostu chowu bydła *) zaprowadzone były we Lwowie po każdem letniem ogólnem zgromadzeniu wystawy bydła, połączone ze znacznemi nagrodami dla sztuk celujących. Komitet przedłożył c. k. Rządom krajowym w tym celu wypracowany program do statutów i otrzymał dnia 23. czerwca r. b. od tychże odpowiedź następującej treści:

„Najwyższem postanowieniem z d. 5. kwietnia r. b. raczył najjaśniejszy Pan zezwolić, ażeby galicyjskie Towarzystwo gospodarskie z zakupionych najcelniejszych sztuk bydła w czasie co roku przedsięwziętej wystawy bydła, jednego buhaja, 1 krowę, 1 barana i jednego ogiera w 3 po sobie następnych latach zamierzonemu podciągnęło losowaniu."

„O czem galicyjskie Towarzystwo gospodarskie w moc dekretu wysokiej kancelaryi nadwornej z dnia 8go maja r. b. do liczby 13.011, z tem wezwaniem uwiadamia się, ażeby każdego czasu stosowne do tego celu miejsca za porozumieniem się z tutejszym magistratem miejskim obrało, którego rzeczą będzie ku zapobieżeniu możebnym przypadkom odpowiednie przysposobić urządzenie. Lwów dnia 11. czerwca 1848. l. 40744."

Opóźnienie w uwiadomieniu nie dozwoliło, ażeby wystawa bydła w odpowiedniej porze r. b. miejsce mieć mogła. Komitet przyłoży wszelkiego starania, ażeby pierwsza wystawa bydła we Lwowie w miesiącu lipcu roku przyszłego niezawodnie się odbyła. Z załączonych poniżej statutów, powezmą gospodarze wiadomość o celach zamierzonej wystawy, równie jak i o sposobie, w jakim nagrody za

*) Patrz Rozprawy Towarz. Tom II. str. 8 i Tom III. str. 6.

najcelniejsze uznane sztuki udzielane być mają. Tuszy on sobie nadzieję, że celniejsi hodownicy korzystać będą z tej sposobności, jaka im się nadarza do obznajomienia publiczności ze swojemi przychówkami. Dzień i miejsce najbliższej wystawy ogłoszone będą wcześnie przez publiczne pisma.

Statuta zamierzonej przez galicyjskie Towarzystwo gospodarskie wystawy bydła we Lwowie.

§. 1. Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie urządzając wystawę rogatego bydła, owiec i koni, zamierza jedynie, częścią przez rozdawanie zaszczytnych oznak (medalów), częścią zaś przez zakupywanie po wyższych niż zwyczaj cenach bydląt za najlepsze uznanych, zachęcić gospodarzy do gorliwego zajęcia się poprawą hodowli, innym nabycie najpoprawniejszego bydła ułatwić, a nawet uboższym podać do tego sposobność, tak żeby za małą stosunkowo kwotę najlepszych stadnych bydląt nabyć mogli.

§. 2. Zrazu Towarzystwo gospodarskie w ten sposób zajmować się tylko będzie dźwignieniem hodowli rogatego bydła, owiec i koni, a w miarę jak się wzmagać będą pieniężne środki Towarzystwa, nie zaniedba ono zająć się także hodowlą innych źwierząt domowych.

§. 3. Wystawa bydła co roku pierwszych dni lipca w stołecznem mieście Lwowie odbywać się będzie. W tym celu Towarzystwo ogłosi wezwanie do gospodarzy, aby bydlęta na wystawę przeznaczone, w pewnym czasie w obranem do tego miejscu przedstawili.

§. 4. Przy wyborze bydląt, które Towarzystwo gospodarskie zakupi, albo za które dane będą medale, na żadne osobiste właściciela stosunki i okoliczności wzgląd miany nie będzie, i tylko istotne bydlęcia zalety o pierwszeństwie stanowić mają.

§. 5. Bydlęta przez Towarzystwo gospodarskie zakupione, mają być najprzód na widok publiczny wystawione, trwałem opatrzone piętnem i w umyślnie do tego sporządzone spisy wciągnione, a w końcu przez publiczne losowanie rozdane pomiędzy tych, którzy w niem przez złożenie kwoty niżej oznaczonej udziału nabędą.

§. 6. Z przyprowadzonych na wystawę, a przez obranych do tego sędziów za najlepsze uznanych, w prowincyi naszej spłodzonych i w stajni przyprowadzającego właściciela przez rok jeden wyhodowanych bydląt Towarzystwo gospodarskie co roku przynajmniej

Jednego buhaja za cenę od 150 do 200 złr. m. k.
Jedną krowę za cenę 100 do 150 złr. m. k.
Jednego barana za cenę 250 do 300 złr. m. k. i
jednego ogiera za cenę 250 do 300 złr. m. k.

zakupi i losowaniu podda. Warunki powyższe mają być wiarogodnie udowodnione.

§. 7. Właściciel za najlepsze uznanego bydlęcia, któryby takowego za żadną albo przynajmniej za podaną przez Towarzystwo gospodarskie cenę sprzedać niechciał, od Towarzystwa gospodarskiego otrzyma medal zaszczytny, a bydlę piętnem naznaczone zostanie, Towarzystwo zaś to bydlę tego samego rodzaju zakupi, które najwięcej po niem zalet posiadać będzie.

§. 8. Bydlę które uzyskało pierwszeństwo na żadnej następnej wystawie prawa do niego mieć nie będzie. Na jednej i tej samej wystawie nie może ten sam właściciel więcej nad jedną choćby najwyższą nagrodę pieniężną uzyskać; jeżeli jeszcze i innym sztukom z jego stajni pierwszeństwo przyznano, natenczas otrzyma on za każdą z onych medal, a w miejsce tych zakupione będą bydlęta innych właścicieli, które po nich najwięcej zalet posiadać będą.

§. 9. Kto w losowaniu udział mieć zechce, złoży uprzednio w kasie towarzystwa gospodarskiego dwa złr. m. k. na którą to kwotę kartę (poświadczenie) otrzyma. Przez cały rok aż do rozpoczęcia losowania wspomnione stawki przyjmowane i kartki wydawane będą.

§. 10. W kartce takowej wymienione będzie nazwisko tego kto wkładkę uczynił, przytem opatrzone one będą liczbą porządkową i podpisem tego członka nieustającego komitetu Towarzystwa gospodarskiego, któremu to Prezes Towarzystwa poleci.

§. 11. Każdemu wolno będzie nieograniczoną ilość wkładek uiścić, a na każdą, osobna kartka wydaną zostanie.

§. 12. Udział w losowaniu mający, którzy we Lwowie nie mieszkają, wymienią nieustającemu komitetowi Towarzystwa gospodarskiego tę we Lwowie mieszkającą osobę, która ich umocowanie mieć będzie do odebrania bydlęcia, jeżeliby jakowe losem na nich przypadło. Na utrzymanie bydląt w czasie wystawy i odsyłanie onych nowym szczęśliwym nabywcom Towarzystwo żadnych kosztów łożyć nie będzie.

§. 13. Kto raz do losowania należał, nie ma być przeto do powtórnych wkładek obowiązanym. Złożenie też stawki i nabycie kartki nadaje prawo do udziału w najbliższem tylko losowaniu.

§. 14. Losem nabyte bydlęta tylko za okazaniem kartki odebrane być mogą. Jeżeliby takowa zgubioną została, natenczas odbierający wyda pokwitowanie, opatrzone własnoręcznym jego, przez dwie komitetowi znane osoby przyznanym podpisem, w którym to pokwitowaniu wyraźnie o zagubieniu właściwej kartki wzmianka uczynioną będzie.

§. 15. Jeżli wygrywający w przeciągu przynajmniej czterech tygodni po losowaniu nie zgłosi się po swoją wygranę, już tem samem uważać się będzie tak, jak gdyby się prawa do niej wyrzekł. W takim razie komitet bydlę nieodebrane przez publiczną licytacyę sprzeda; z uzyskanej kwoty koszta utrzymania potrąci, a resztę do funduszu wystawy roku następującego przyłączy.

§. 16. Przewyżka przez wkładki uzyskanej kwoty nad wypłaconą ogółową cenę zakupionego bydła i inne przez Towarzystwo poniesione koszta wystawy, użytą zostanie na kupno bydląt przy wystawie roku następującego, a w miarę jak się tym sposobem zwiększać będzie zapas środków pieniężnych, Towarzystwo albo inne także rodzaje zwierząt domowych do nagród przypuści, albo więcej sztuk ze wspomnionych trzech rodzajów choćby po nie tak znacznych cenach zakupywać będzie.

§. 17. Nieustający komitet Towarzystwa gospodarskiego na najbliższem po wystawie ogólnem zgromadzeniu Towarzystwa zda sprawę i rachunek z uiszczonych wkładek i kwoty na kupno lub medale wydanej, a w krótkości to wszystko przez pisma publiczne ogłosi.

§. 18. Jeżli liczba wkładek do 475 nie dojdzie, Towarzystwo gospodarskie kupno i koszta, o ileby przez wkładki pokryte nie były, z własnych funduszów opędzi; a zato w losowaniu taki sobie udział zachowa, jaki na nie w miarę dodanej przez nie kwoty przypadnie.

§. 19. Nieustający komitet Towarzystwa gospodarskiego ma się zająć przygotowaniem i urządzeniem tak wystawy jak i losowania. Będzie tedy obowiązkiem jego:

a) Zawiadować funduszem z uiszczonych wkładek uzyskanym.

b) Wybrane przez sędziów bydlęta po cenach przez tychże ustanowionych z zebranego funduszu zakupywać, albo medale rozdawać, osobny spis bydląt, które pierwszeństwo uzyskały prowadzić i tenże w archiwum Towarzystwa przechowywać.

c) Przeprowadzić losowanie i wygrywającym bydlęta wygrane pooddawać.

d) Co roku w czasopiśmie Towarzystwa gospodarskiego sprawozdanie z wystawy i rachunek z przychodu i rozchodu ogłosić.

e) Wybór sędziów stosownie do §. 20 zagaić.

f) Publiczną licytacyę bydląt przez Towarzystwo wygranych albo podług §. 24 przez właścicieli na sprzedaż wystawionych przedsiębrać; nakoniec

g) Takie zmiany w niniejszem urządzeniu, któreby doświadczenie jako najpotrzebniejsze wskazywało, ogólnym zgromadzeniom Towarzystwa gospodarskiego przedstawiać.

§. 20. Na corocznem ogólnem zgromadzeniu letniem Towarzystwo gospodarskie większością głosów wybierze zpośród siebie po trzech sędziów i tyleż zastępców dla każdego z trzech rodzajów zwierząt domowych do następującej w tymże samym roku wystawy przypuszczonych. Prezes Towarzystwa równość głosów przy wyborze rozwiąże. Sędzia, który najwięcej głosów miał za sobą, rozstrzygać będzie w razie, gdyby dwaj drudzy co do przyznać się mającego pierwszeństwa w zdaniach się między sobą różnili. Rozumie się, że obrany sędzia poruczony mu obowiązek zda na zastępcę w razie, gdy o bydle rodzaju tego stanowić ma, z jakim sam jako współubiegający występuje. Nie pochodzi ztąd jednak, aby nie wyrokował o bydlętach innego rodzaju obcej własności.

§. 21. Nazwiska sędziów i ich zastępców na każdej wystawie do powszechnej wiadomości podane zostaną; będą oni nosić pewne widoczne swej godności oznaki.

§. 22. Jeszcze niebyłoby na czasie, sędziom wybranym pewne względy na wiek lub szczególne zalety bydląt przepisywać; dlatego przyznanie pierwszeństwa zależeć będzie zupełnie od ich własnego zdania, opartego na doświadczeniu i dokładnej znajomości rzeczy. Wszelako w ustnem nieustającemu komitetowi zdać się mającem sprawozdaniu, które do spisu bydląt za najlepsze uznanych, wciągnione zostanie, obowiązkiem sędziów będzie, wymienić zalety i wiek tychże bydląt, nadewszystko zaś wyraźnie oświadczyć, z jakiego względu i jakiemi przymioty wybrane bydlę do rozpłodu szczególnie się zaleca; mianowicie rogate bydło, czy na wydoj czy na rzeź albo do roboty zdatniejszem się okazało. Wszakże bydło rogate, chociażby najlepiej utuczone niema mieć już dla tej jedynej przyczyny prawa do pierwszeństwa, jeżeli konkuruje ono z bydłem w chwili wystawy mniej utuczonem, ale zalecającem się większą zdatnością do dobrego utuczenia.

Przy ocenieniu wystawionych ogierów sędziowie to na uwadze mieć będą, że Towarzystwo przedewszystkiem o poprawę krajowego, wytrwałością celującego zawodu koni roboczych starać się zamierza. Cenę bydląt za najlepsze uznanych sędziowie sami w obrębie §. 6 przepisanych, ustanowią.

§. 23. Wystawa, wkrótce po ogólnem zgromadzeniu Towarzystwa gospodarskiego odbywać się mająca, poda gospodarzom z jednej strony najlepszą sposobność do spieniężenia bydląt w tym celu hodowanych, z drugiej łatwość nabycia celujących i własny ich zawód poprawić mogących stadników i matek. Nieustający komitet zajmie się tedy na żądanie właścicieli publiczną licytacyą ich na sprzedaż przeznaczonych bydląt; w każdym razie zaś i to w czasie wystawy nastąpi licytacya bydła, któreby, stosownie do §. 18, własnością Towarzystwa zostało.

§. 24. Gdyby dla nieprzewidzianych okoliczności cele zamierzonej wystawy osiągnąć się nie dały i takowe na przyszłość zaniechać wypadało, natenczas to przez pisma publiczne ogłoszone będzie. W takim razie kwoty z przewyżki wkładek w upłynionych latach, po odtrąceniu wszelkich kosztów uzbieranej, Towarzystwo użyje na takie cele gospodarskie, jakie w miarę zebranej kwoty uzna za najstosowniejsze.

Główny Redaktor M. Srzeniawa Sartyni.

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj.